

WYSTAWIANY TYGODNIKI SPORTOWY

ROK II.

ŚRODA 17 SIERPNIA 1932.

Nr. 33 (70).

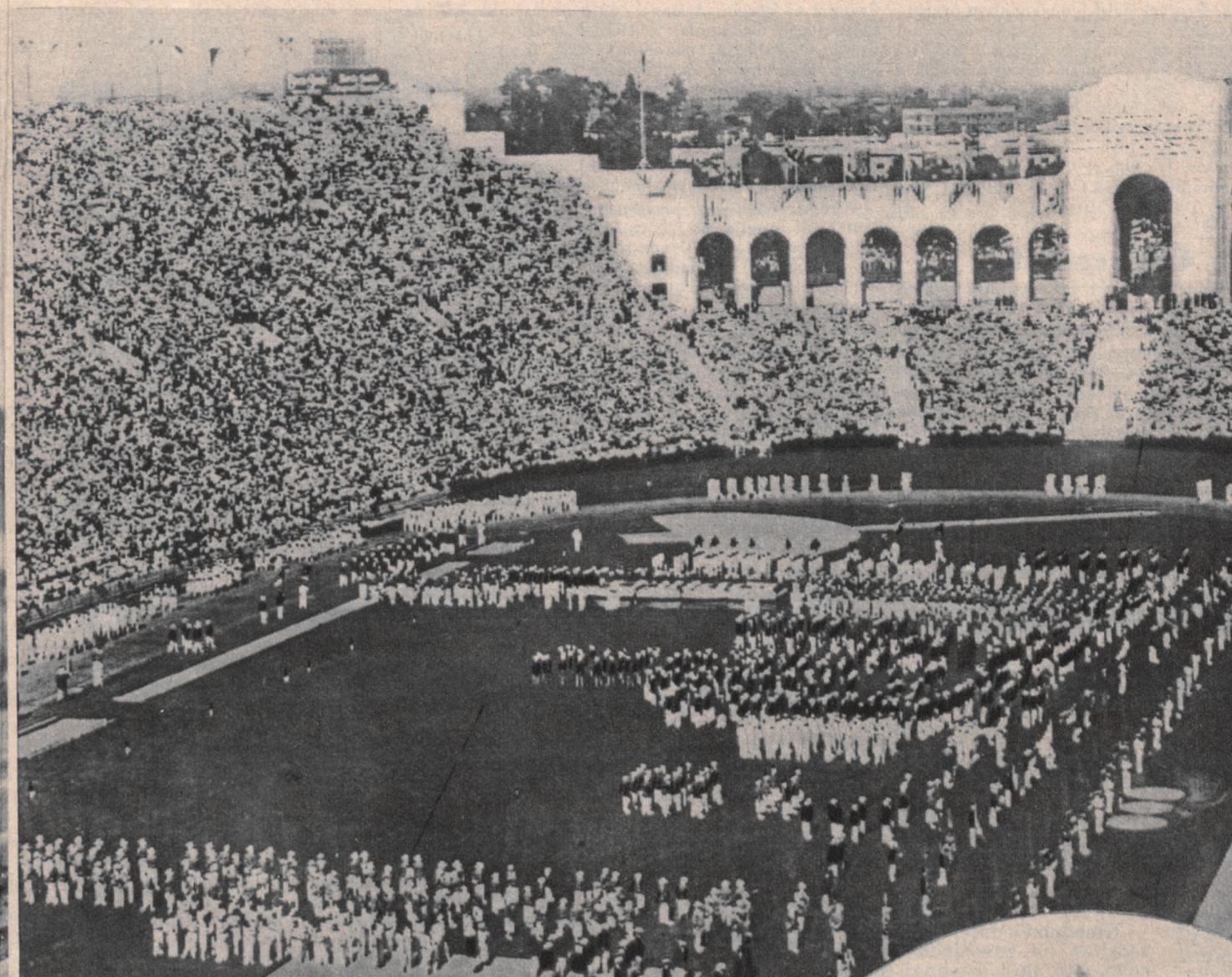
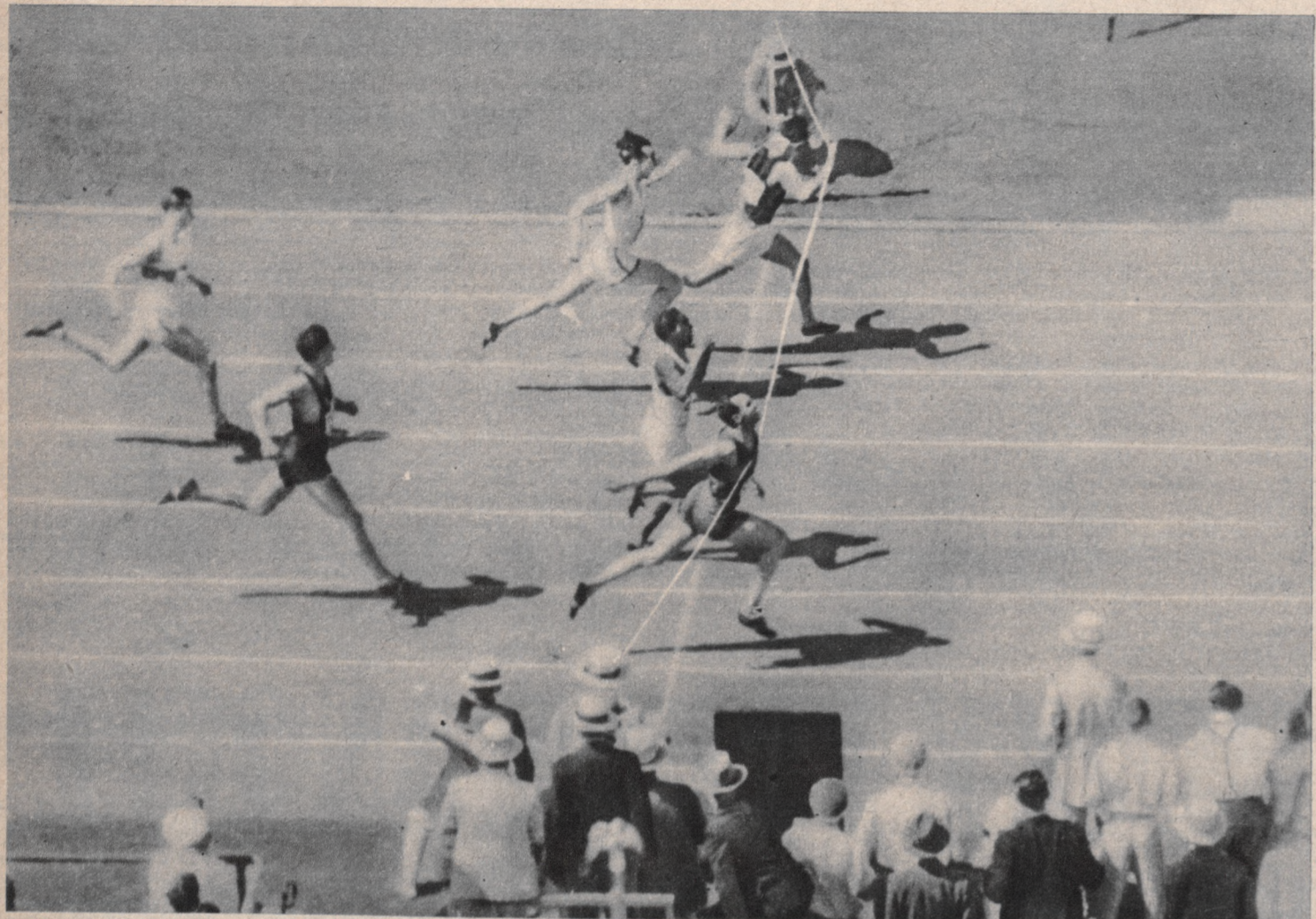
CENA DLA CZECHOSŁOWACJI Kč. 1.20

RAZ TRZY!



MISS X. OLIMPIADA

Szwedka Siognis zdobyła tytuł najpiękniejszej uczestniczki Igrzysk X. Olimpiady.



Powyżej od lewej ku prawej: Oryginalne zdjęcie z Los Angeles, półfinał stumetrówki. Na taśmie Joubert (Płd. Afryka) tuż obok niego Tolan, taśmę ręką przerywa Yoshioka (Japonja) (2). Iso-Hollo pokonany przez Kusocińskiego w biegu na 10 km., zwyciężył w biegu 3 km. z przeszkodami. 3) Ceremonia otwarcia Igrzysk, zwracają uwagę przepelnione trybuny, oraz reprezentacje poszczególnych państw, ustawione bądź na bieżni, bądź na boisku.

DWA REKORDY ŚWIATA WIĘCZĄ OSTATNI DZIEŃ ZAWODÓW LEKKOATLETYCZNYCH W LOS ANGELES

Nadszedł ostatni dzień igrzysk lekkoatletycznych. Na stadionie zebrało się 85.000 ludzi, którzy napelniali całą arenę niebawalnymi hałasami i okrzykami. Oklaskami witano każde zwycięstwo, a do szczytu doszedł entuzjazm w chwili, kiedy lekkoatleci amerykańscy ustanawiali swoje niewiarygodne rekordy w sztafetach.

Zabala zwycięzcą w Maratonie.

Gdy na bieżni walczyły sztafety — megafony donosiły o przebiegu Maratonu. Bieg ten, posiadający tak wspaniałą tradycję, sięgającą w pomroki wieków, posiada zawsze fascynujący urok dla widzów, którego nie posiada chód na 50 km., wymagający równego, jeśli nawet nie większego wysiłku i treningu.

Od startu bieg prowadził maly Argentyńczyk Zabala, rekordzista świata na 30 km. Podczas pierwszego okrążenia na bieżni zajął on pierwsze miejsce, którego już nie opuścił aż do końca. Po piętach deptali mu długi czas Finowie, którzy liczyli na złoty medal w tej konkurencji. Niestety ich wielki Nurmi musiał siedzieć beczynnie na trybunie i wraz z Ladoumeguem skarżyć się na sroga dyskwalifikację.

Megafon zapowiada: 5 km. pierwszy Zabala, czas 16:30, a więc czas, który w wielu krajach uchodzi za dobry na bieżni. W godzinę później meldunek brzmi: półmetek, pierwszy Zabala, czas 1:20.

Nurmi spogląda niecierpliwie na zegarek. Przecież zapowiedział, że tylko on może pobić rekord świata niezapomnianego Köhlemaina! Po chwili meldunki donoszą, że Zabala dalej prowadzi, a na drugie miejsce

wysunął się Anglik, Ferris. Finowie rozbili się Toivonen trzyma się jeszcze czola, lecz Virtanen odpłót znacznie do tyłu.

Wreszcie wpada do stadionu Zabala. Jest nieludzko zmęczony, lecz jego nerwową twarz południowca ożywia uśmiech i radość. Zwyciężył w Maratonie, a zegarek powiada mu, że pobił przystem rekord! Nurmi, nie startując... został pokonany.

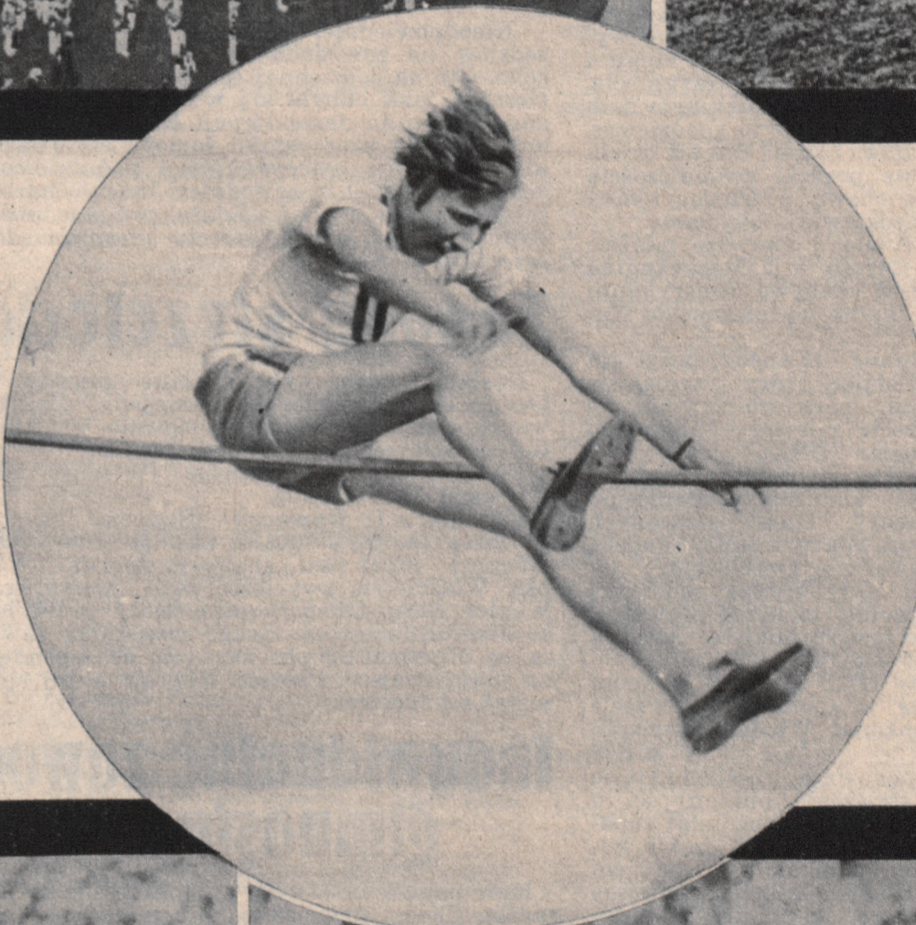
Jeszcze jedno okrążenie bieżni i Zabala kończy bieg. Czas: 2:31:36, nowy rekord świata. Dwieście metrów w tyle biegnie Ferris (2:32:12), o dalsze kilkadziesiąt Toivonen (2:32:25), dalsze miejsce zajęli: 4) Wright (Anglia) 2:32:42, 5) Tsuda (Japonja), 6) Kin (Japonja) 2:37:28, 7) Michelson (USA) 2:39:38, 8) Heks (Czechosłowacja) 2:41:35, 9) Gon (Japonja) 2:42:52, 10) Hartington (Kanada) 2:44:38. Sławny Paul de Bruyn (Niemcy),

który od szeregu miesięcy przebywał w Ameryce i był dla Niemców wielką nadzieją olimpijską, ukończył bieg na... 15 miejscu. Jak na 28 startujących jest to nie wiele.

Świetny rekord w skoku w wyż Pań.

Jedną z niewielu konkurencji kobiecych dopuszczonych do programu Igrzysk był skok w wyż. Trudna ta konkurencja miała szereg doskonałych przedstawicielek, lecz jak zwykle najlepszymi okazały się Amerykanki. Zwycięzcy — panna Shiley ustanowiła fenomenalny rekord świata skokiem 1,67 m. zdobywając złoty medal olimpijski. Na drugim miejscu znalazła się Didrickson, która do poprzednio zdobytych dwóch złotych medali — dodała jeszcze jeden srebrny.

Wyniki: 1) Shiley (USA) 1,67, rekord świata, 2) Didrickson (USA) 1,64 m., 3) Daves (Kanada) 1,63 m., 4) Gihsoft (Holandia) 1,58, 5) Clark (Płd. Afryka) 1,58 m., 6) Rogers (USA) 1,58 m. Trzy ostatnie miejsca przyznano po dodatkowej rozgrywce.

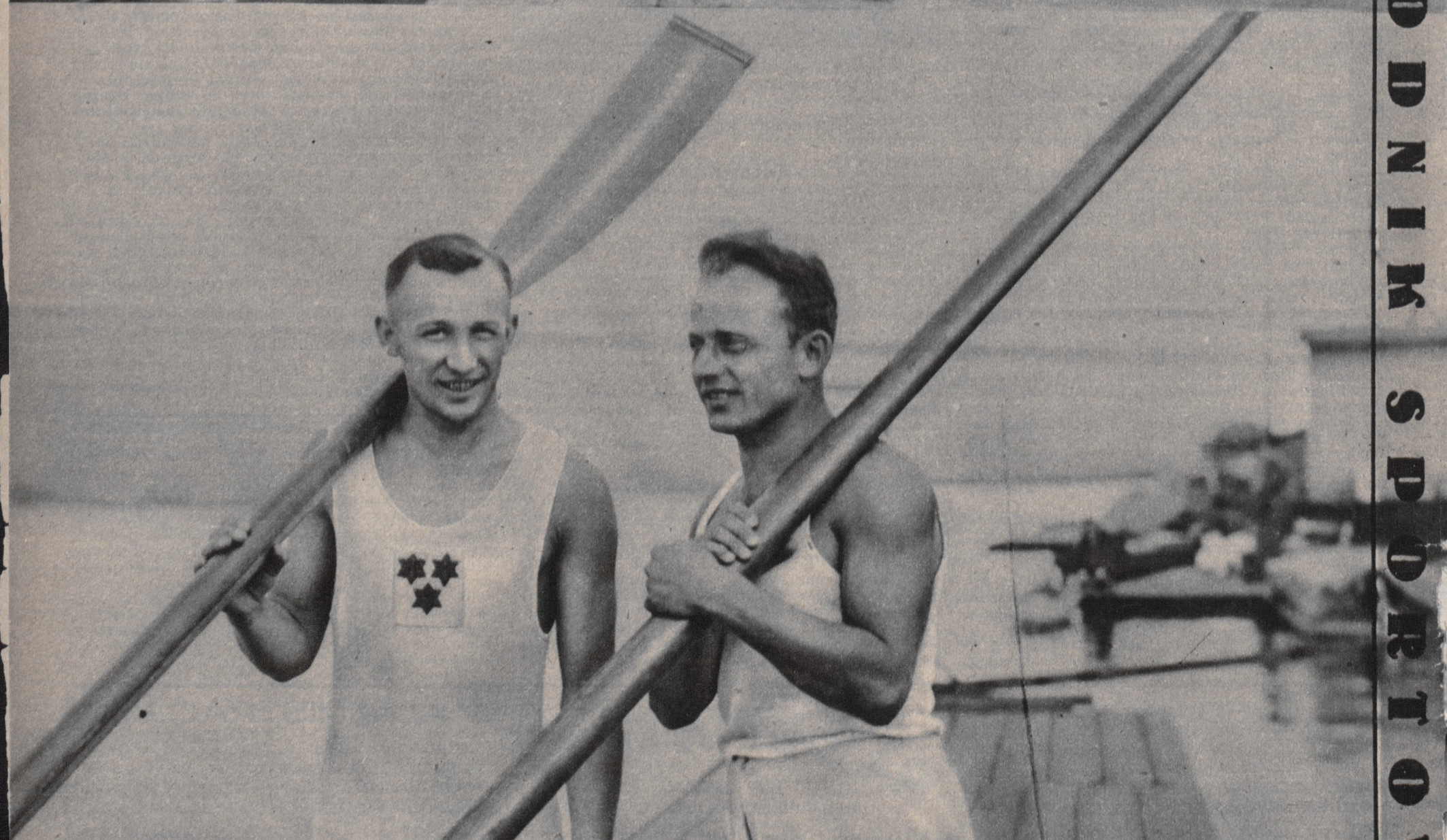


Powyżej: Jan Zabala (Argentyna) zwycięzca biegu maratońskiego w czasie nowego rekordu świata (2:31:36). Na lewo w kole: Amerykanka Shiley, rekordzistka świata w skoku w wyż i mistrzyni olimpijska. Poniżej: Amerykankin Calnan, w chwili składania w imieniu wszystkich Olimpijczyków przysięgi olimpijskiej.

Poniżej od lewej ku prawej: 1) Amerykankin Bausch, olimpijski mistrz w dziesięcioboju, ustanowił rekord świata 8.462,23 pkt. 2) Mistrz olimpijski w rzucie oszczepem, Fin Matti Järvinen. 3) Mistrz olimpijski w trójskoku, Japończyk Nambu. 4) Fragment z biegu 800 m. w Los Angeles. Prowadzi zwycięzca, Anglik Hampson, za nim Martin (Francja), E-King (Kanada) i Turner (USA).



RAZ DWA TRZY!



Wioślarze polscy zdobywają medale Olimpijskie.

U góry: wicemistrzowie olimpijscy, dwójka Warsz. Tow. Wiośl., od lewej Skollmowski, Braun i Ślęzak. Poniżej: dwójka Klubu Wiośl. "204" Poznań. Budziński (na lewo) i Mikołajczak, która zajęła III miejsce.

ILUSTRACJANY TYGODNIK SPORTOWY